

Ćwiczenie z tłumaczenia konsekwentnego przed egzaminem na tłumacza przysięgłego

<http://www.banknagran.textem.com.pl>

<https://www.facebook.com/textem>

POZIOM TRUDNOŚCI ĆWICZENIA: ŚREDNI

TEMATYKA ĆWICZENIA: GOSPODARKA, NIERÓWNOŚCI SPOŁECZNE, MAŁŻEŃSTWO, STATYSTYKI

Zawieramy coraz mniej małżeństw i coraz częściej się rozwodzimy. Czy ekonomia może pomóc wyjaśnić te zjawiska?

Od lat 70. XX w. obserwujemy wzrost nierówności społecznych. Zmiany w strukturze małżeństw mogą tłumaczyć nawet 25 proc. obserwowanych zmian nierówności.

Mniej małżeństw i więcej rozwodów oznacza większą niestabilność dochodów na poziomie gospodarstwa domowego, a w konsekwencji większe nierówności.

Średnie dochody par są o ok. 30 proc. mniej zmienne niż dochody singli.

Wynika to z bardzo niskiej korelacji pomiędzy dochodami partnerów. Wynosi ona tylko ok. 7 proc.

O ile średnie poziomy dochodów małżonków są podobne, tak samo jak ich wiek czy wykształcenie, o tyle niespodziewane zmiany w dochodach każdego z nich rzadko zdarzają się jednocześnie.

Małżeństwo działa jak polisa ubezpieczeniowa, a taka polisa jest tym bardziej potrzebna, im większej niestabilności dochodów doświadczamy.

Mariacristina De Nardi z University College London wykazała, że w najgorszej sytuacji są osoby najbiedniejsze, a dokładniej te z pierwszego decyla dochodów.

W tej grupie niestabilność dochodów jest najwyższa i blisko trzykrotnie przekracza tę obserwowaną wśród osób z wynagrodzeniem w okolicy mediany.

W XXI w. małżeństwo staje się luksusem, na które pozwolić mogą sobie nieliczni.

W Wielkiej Brytanii w 2017 r. w związku małżeńskim było 65 proc. kadry zarządzającej. Dla osób wykonujących rutynowe prace odsetek ten wynosił 44 proc., a dla bezrobotnych i tych, którzy nigdy nie pracowali – 40 proc.

Oczywiście część różnic może wytłumaczyć wiek respondentów w każdej z grup. Nie da się już jednak tym tłumaczyć wyraźnego podziału wśród kobiet z małymi dziećmi.

The Marriage Foundation pokazuje, że wśród kobiet z dziećmi poniżej piątego roku życia w najlepiej zarabiającym kwintylu zamężnych jest 87 proc., w porównaniu do zaledwie 24 proc. w kwintylu o najniższym dochodzie.

Wytwarza się ty swego rodzaju błędne koło.

Wzrost nierówności prowadzi do spadku dostępności małżeństw dla najbiedniejszych.

To uniemożliwia optymalne inwestycje w edukację dzieci.

Mobilność dochodowa spada, co przyczynia się do wzrostu nierówności.

Skutek: mniej równy i wolniej rozwijający się świat.

Źródło: <https://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/1423900,malzenstwa-a-nierownosci-czyli-jak-zwiazki-wplywaja-na-gospodarke.html>